**Obowiązki Przedszkolaka**

Drogi Rodzicu. ☺

Jeżeli nie chcesz, by Twoje dziecko wyrosło na nastolatka o dwóch lewych rękach – takiego, który nie potrafi zrobić sobie kolacji, potyka się o stosy ubrań i oczekuje, że wszyscy będą wokół niego skakać? Zadbaj o to już teraz!

**Po co kilkulatkowi obowiązki? Czy nie lepiej, żeby całymi dniami bawił się, rysował? Przecież dzieciństwo jest takie krótkie…**

– Obowiązki są potrzebne przede wszystkim po to, by dziecko czuło, że ono także powinno dawać coś od siebie, działać dla wspólnego dobra. Lepiej z tym nie czekać, aż malec podrośnie. Kilkulatek chętnie naśladuje dorosłych i jest dumny, gdy robi to, co oni. Później ta ochota mija, więc skłonienie starszego dziecka do pomagania w domu jest trudniejsze.

**Czysty zysk**
Wypełnianie domowych obowiązków przynosi jeszcze inne korzyści. Uczy samodzielności, odpowiedzialności („jeśli nie naleję wody do psiej miski, Scooby nie będzie miał co pić”), systematyczności (będzie jak znalazł, gdy dziecko pójdzie do szkoły), wykonywania rozmaitych zadań (oraz skupiania się na nich), cierpliwości i wytrwałości (rozpoczęte zadanie trzeba dokończyć). Maluch, który ma obowiązki, staje się bardziej zaradny (a więc i pewny siebie), potrafi zadbać o siebie i swoje otoczenie, nabiera dobrych nawyków. Gdy podrośnie, nie będzie musiał lawirować między stojącymi na podłodze brudnymi kubkami, bo – nie zastanawiając się nad tym specjalnie – będzie odnosił je do kuchni i wkładał do zmywarki. Ważne jest także to, że robienie czegoś razem (np. wspólne sprzątanie, przygotowywanie kolacji itd.) może być najzwyczajniej w świecie przyjemne! Sprzątanie czy przygotowywanie posiłków to świetna okazja, by porozmawiać o różnych sprawach, powygłupiać się trochę, pobawić albo po prostu pobyć ze sobą.

**Mamo, ja to potrafię!**
Jakie obowiązki można przydzielić przedszkolakowi?

• Trzylatek może (i powinien!) sprzątać po sobie zabawki, odkładać rzeczy (buty, książeczki itd.) na miejsce. Może także pomagać w różnych domowych sprawach: rozpakowywać zakupy, wykonywać polecenia typu „przynieś”, „pomóż”, itd., wkładać ubranka do kosza na brudy, pomagać w karmieniu domowych zwierząt.
• Czterolatek może dodatkowo nakrywać do stołu, wkładać zakupy do lodówki oraz sztućce do odpowiednich przegródek, ścierać kurze.
• Pięciolatek poradzi sobie ze sprzątaniem stołu po posiłku, odkładaniem ubrań do szafy.
• Sześciolatek da sobie radę z podlewaniem kwiatów, przygotowywaniem prostych posiłków (np. płatków).

Ten podział jest oczywiście bardzo umowny, gdyż jedne maluchy radzą sobie lepiej, a inne gorzej. Najważniejsze jest to, by kolejne obowiązki przydzielać malcowi stopniowo i dostosowywać je do jego aktualnych umiejętności. Zbyt wysoko ustawiona poprzeczka zniechęca.

Czy jest coś, czego przedszkolak nie powinien robić? – Na malca w tym wieku zdecydowanie nie powinna spadać opieka nad młodszym rodzeństwem. Przypilnować pięć minut od czasu do czasu? OK. Pobawić się chwilę? Jak najbardziej. Ale nic ponad to. Taki malec nie może zajmować się na poważnie młodszym rodzeństwem, być wpychany w rolę rodzica, bo nie jest jeszcze do niej gotowy. To za duża odpowiedzialność.

*Opracowała: mgr Aleksandra Dobrzańska*